*Informacja prasowa*

*9 czerwca 2021 r.*

**Co 27 sekund na świecie ktoś słyszy diagnozę – nowotwór krwi!**

**Dawstwo szpiku – idea bez granic**

**O idei dawstwa szpiku można opowiadać długo, bo kryją się za nią tysiące historii Pacjentów z Polski oraz innych części świata, którzy stanęli do walki z bardzo trudnym przeciwnikiem - nowotworem krwi. To idea, która łączy i daje szansę na życie osobom, dla których przeszczepienie od niespokrewnionego Dawcy szpiku to jedyna nadzieja na powrót do zdrowa. W ciągu 30 lat działalności DKMS na świecie Dawcy ze wszystkich baz podarowali drugą szansę na życie ponad 92 000 Pacjentów z 57 krajów. To pokazuje, że dawstwo szpiku nie ma granic, ponieważ granice nie istnieją, gdy stawką jest ludzkie życie.**

**Fundacja DKMS w Polsce**

Fundacja DKMS, największy Ośrodek Dawców Szpiku w Polsce, rozpoczęła swoją działalność w 2008 roku i dziś, kilkanaście lat później, w bazie potencjalnych Dawców szpiku jest już ponad **1,7 mln osób.** Spośród nich, dotychczas aż **9163 Dawców faktycznych** bezinteresownie podarowało cząstkę siebie – nie tylko Pacjentom z Polski, ale i zza granicy. Statystycznie każdego dnia 4 Dawców z bazy Fundacji DKMS oddaje krwiotwórcze komórki macierzyste dla chorych, dla których często jedyną szansą na powrót do zdrowia jest przeszczepienie od Dawcy niespokrewnionego.

**DKMS na świecie**

Historia DKMS rozpoczęła się w 1991 roku, gdy Peter Harf walczył o uratowanie życia swojej żony, Mechtild. Jedynym sposobem na pokonanie białaczki u Mechtild było przeszczepienie krwiotwórczych komórek macierzystych, ale w Niemczech było wówczas zarejestrowanych tylko 3000 potencjalnych Dawców - to była zbyt mała liczba, by uratować żonę. Niestety, Mechtild Harf zmarła, ale idea, która wtedy się narodziła, do dziś ratuje życie chorym na nowotwory krwi. DKMS, który 30 lat temu założył dr Harf, jest międzynarodową organizacją, której misją jest znalezienie zgodnego Dawcy dla każdego Pacjenta, potrzebującego przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych. Obecnie działa siedmiu krajach, na pięciu kontynentach, a we wszystkich bazach potencjalnych Dawców szpiku zarejestrowanych jest ponad **10,7 mln osób**. Dotychczas Dawcy z DKMS podarowali drugą szansę na życie ponad **92 000 Pacjentom** z **57 krajów**.

**Jego żona przegrała z chorobą – on dał szansę na życie**

O tym, jak ważna jest idea dawstwa szpiku najlepiej wiedzą osoby, które bezpośrednio zetknęły się z chorobą – wie o tym Sebastian Domel. Jego żona, 26-letnia Marta, walczyła z białaczką, która niestety ją pokonała. Sebastian został sam z córeczką Milą. Historia zatoczyła koło, ponieważ dwa miesiące po stracie żony to on dał komuś szansę na życie, oddając krwiotwórcze komórki macierzyste - Sebastian został Dawcą faktycznym.

***Sześć tygodni po narodzinach naszej córeczki wszystko nagle się zmieniło. W rocznicę dnia, w którym spotkaliśmy się po raz pierwszy, otrzymaliśmy szokującą wiadomość - Marta miała ostrą białaczkę. Była przemęczona i blada, nie miała apetytu, odczuwała problemy z oddychaniem. Przez przypadek wykryto u niej guzek na węźle chłonnym. Żona uspokajała mnie, mówiąc: „Kochanie, wszystko będzie dobrze”. Za chwilę stanęliśmy do walki z chorobą – nowotworem krwi. Marta przeszła chemioterapię i dwa przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych. Zawsze powtarzała mi: „damy radę!”. Walczyła z chorobą przez 13 miesięcy, z czego 9 spędziła w szpitalu. Odeszła 10 września 2019 roku, mając 26 lat. Zaledwie 9 dni przed swoimi 27 urodzinami.*** *­*– **wspomina Sebastian.**

Tuż przed śmiercią żony Sebastian otrzymał wiadomość o tym, że może zostać Dawcą komórek macierzystych dla osoby chorującej na nowotwór krwi. Zdążył powiedzieć o tym Marcie. To właśnie ona zachęciła go kilka lat wcześniej do rejestracji w bazie potencjalnych Dawców szpiku DKMS.

***Gdy zadzwonił telefon z DKMS, powiedziałem rozmówczyni, że w tym momencie jestem w szpitalu Charité, ponieważ moja żona jest już po jednym przeszczepieniu i niedługo będzie miała kolejne. Ale powiedziałem, że oczywiście pomogę.* *Pomyślałem, że to nie jest przypadek. Zawsze z żoną wierzyliśmy w przeznaczenie i znaki, zastanawialiśmy się, co to wszystko może oznaczać.* – mówi Sebastian.**

Sebastian oddał krwiotwórcze komórki macierzyste dwa miesiące po śmierci Marty, na początku listopada 2019 roku, w szpitalu Charité. Kilka dni później dowiedział się, że jego komórki dadzą szansę na życie kobiecie ze Szwecji.

***Podczas donacji myślałem - to tutaj odeszła moja żona, ale w mojej głowie pojawiły się też pozytywne emocje i poczucie, że mogę dać komuś nadzieję na życie. Marta byłaby ze mnie dumna, jestem tego pewien* – wspomina Sebastian.**

**Pomoc z innej części świata**

Zyaan, Pacjentka z RPA, przekonała się o tym, że idea dawstwa szpiku nie ma granic. W trakcie wyczerpującego leczenia przeszła 250 transfuzji krwi i żeby wygrać z chorobą, potrzebowała pomocy niespokrewnionego Dawcy szpiku. Dawczyni znalazła się 14 000 km dalej - w Polsce. Żeby podziękować „bliźniaczce genetycznej”, Zyaan napisała do niej list:

***Nie wiem, od czego zacząć. Przez lata moje życie kręciło się wokół szpitali, igieł, transfuzji krwi. Nie widziałam końca tego wszystkiego i nie widziałam dla siebie przyszłości. Wszystko, co znałam, to szpital. W głębi serca poddałam się, ale nie chciałam, żeby moja rodzina to widziała. Wiedziałam, że muszę walczyć, ale byłam coraz bardziej zmęczona. Powiedziałam mamie, żeby przestała szukać Dawcy, bo tak trudno było znieść kolejne informacje o tym, że nie ma zgodności między mną a Dawcą. W dniu, w którym powiedziano nam, że znalazł się mój „bliźniak genetyczny”, byłam przerażona, że zmienisz zdanie. Bałam się mieć nadzieję. Potem nadszedł dzień transplantacji i otrzymałam przeszczep szpiku kostnego. To był początek mojej podróży. Chcę Ci podziękować za podjęcie decyzji o zostaniu Dawcą komórek macierzystych. Chcę Ci podziękować za Twoją bezinteresowność. Chcę Ci podziękować przede wszystkim za uratowanie mi życia. Nie ma takich słów, które mogłyby opisać, jak bardzo jestem Ci wdzięczna za ofiarowanie mi szansy na drugie życie. Teraz widzę już dla siebie przyszłość. Przyszłość, w której nie jestem przykuta do szpitalnego łóżka. Teraz mogę wreszcie żyć.*****– Zyaan do swojej Dawczyni.**

Co 27 sekund na świecie ktoś słyszy diagnozę – nowotwór krwi. Dla wielu z tych osób jedyną szansą na powrót do zdrowia jest zgodny niespokrewniony Dawca szpiku – „bliźniak genetyczny”. Szansa na znalezienie zgodnego Dawcy wynosi 1:20 000, a w przypadku rzadkiego genotypu nawet 1: kilku milionów. Często „bliźniak genetyczny” zgodny z Pacjentem mieszka w zupełnie innej części świata. To pokazuje, jak ważna, potrzebna – i bezgraniczna – jest idea dawstwa szpiku.

**Więcej informacji o Fundacji DKMS: https://www.dkms.pl/**

**\*\*\***

Misją Fundacji DKMS jest znalezienie Dawcy dla każdego Pacjenta na świecie potrzebującego przeszczepienia komórek macierzystych. Fundacja działa w Polsce od 2008 roku jako Ośrodek Dawców Szpiku w oparciu o decyzję Ministra Zdrowia oraz niezależna organizacja pożytku publicznego wpisana do KRS 0000318602. To największy Ośrodek Dawców Szpiku w Polsce, w którym zarejestrowało się 1777922 osób (kwiecień 2021), spośród których **9163** osób (maj 2021) oddało swoje krwiotwórcze komórki macierzyste lub szpik Pacjentom zarówno w Polsce, jak i na świecie, dając im tym samym drugą szansę na życie. Aby zostać potencjalnym Dawcą, wystarczy wejść na stronę http://www.dkms.pl i zamówić pakiet rejestracyjny do domu.

**Więcej informacji:**

**Magdalena Przysłupska Renata Rafa**

Rzecznik prasowy Specjalista ds. PR

e-mail: magda.przyslupska@dkms.pl e-mail: renata.rafa@dkms.pl

tel.:(+48) 662 277 904 tel.:(+48) 538 811 233